

---

# Odbudowa Starego Rynku w Poznaniu

---

Ochrona Zabytków 2/2 (6), 133-134

---

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ODBUDOWA STAREGO RYNKU W POZNANIU

Zniszczenia z czasu walk o cytadelę poznańską najbardziej dotknęły zabytkową dzielnicę miasta. Duży procent zniszczeń przypada na sam Stary Rynek z jego najbliższym otoczeniem oraz wewnętrzną zabudową. O ile szkody były bardzo znaczne i pociągnęły za sobą utratę wielu cennych zabytków średniowiecznego i barokowego Poznania, o tyle pociechą dla odbudowujących jest fakt, że jednocześnie zburzone zostały niemieckie przebudowy dziewiętnasto i dwudziestowieczne, szpecące i zmieniające charakter zabytkowych fasad w duchu całkowicie sprzecznym z ich polskimi tradycjami, oraz ich daleko wcześniejszą przeszłością.

Powojenna odbudowa przywraca St. Rynekowi jego dawny wygląd, jednakże oczyszczony z niemieckich naleciałości i bezplanowych przeróbek okresu dwudziestolecia.

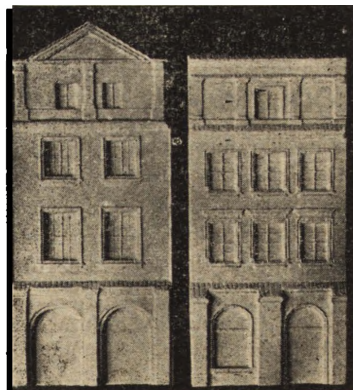
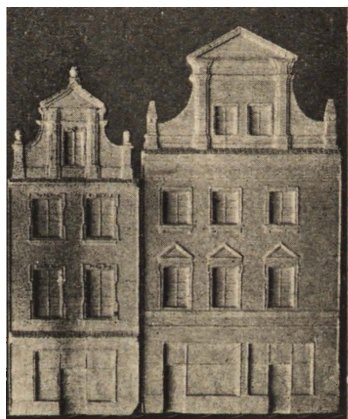
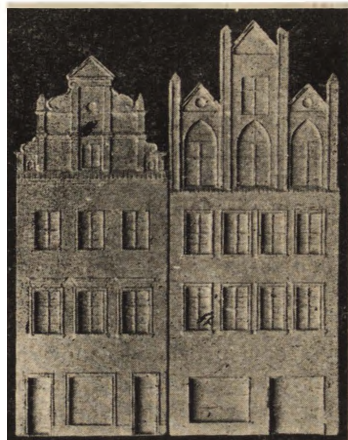
W ramach zagospodarowania przestrzennego miasta opracowano obecnie szczegółowe projekty St. Rynku, biorąc za wzór stan Rynku z czasów przedrozbiorowych. Do opracowania rysunków gabarytowych posłużyły dość liczne zachowane sztychy, wedyuty akwarelowe i olejne z tego czasu, przedstawiające St. Rynek (obrazy Knorra, Beselera, Kurntowskiego i inn.). Wykorzystano też rysunki inwentaryzacyjne niektórych kamieniczek, zachowane z przed wojny.

W wyniku drobiazgowych badań i wielokrotnych dyskusyj nad alternatywami projektów ustalono ostateczny projekt odbudowy wszystkich czterech stron St. Rynku, obejmujący 62 domy, którym przywrócono ich pierwotną wysokość dwu pięter oraz fasady dwu lub trzyokienne z charakterystycznymi

99. Poznań, Rynek nr. 49 i 50. Makieta odbudowy fasady.

100. Poznań, Stary Rynek nr 83 i 84. Makieta odbudowy fasady.

101. Poznań, Stary Rynek nr 81 i 82. Makiety odbudowy fasady (fot. Leon Perz).



szczytami, wśród których szczególnie interesujące są niektóre formy z czasów gotyku i renesansu, niespotykane w innych miastach polskich. Specyficzny wdzięk mają też szczyty barokowe, wzorowane (w epoce) na popularnych ówczesnie w Wielkopolsce fasadach projektu Pompea Ferrariego, wykonane, jak widać z niewątpliwych naiwności kompozycyjnych i konstrukcyjnych, przez domorośłych murarzy — dla nas tym cenniejsze przez swój rdzenny „tutejszy” charakter. Zachowało się do dziś, lub dano się odworzyć z rysunków szereg elewacji z pocz. XIX w., klasycyzujących lub biedermaierowskich.

Po obiegających ongiś St. Rynek podcieniach zostały w elewacjach szczytowych zaledwie nikłe ślady w układzie wysuniętych nieco i ogzmysowanych parterów, oraz w ich wyraźnym podziale pionowym na dwie symetryczne części o dużych, półkolisto zamkniętych wnękach, obejmujących otwory okienne i drzwiowe.

Załączone zdjęcia pokazują makietki sześciu kamieniczek przy St. Rynku. Pierwsza para została wiernie odtworzona według autentycznego rysunku inwentaryzacyjnego wykonanego na podstawie pomiarów przez konserwatora von Quasta w poł. XIX w. Kamieniczki stoją obok siebie przy wschodniej stronie St. Rynku (nr 49 i nr 50).

Druga para przedstawia szczęśliwie zachowane kamieniczki przy narożniku ul. Zamkowej (nr 83 i nr 84) — fasadom potrzebne są jedynie drobne retusze detalu.

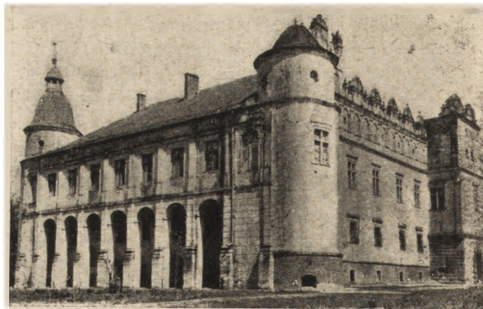
Trzecia — to dwie typowe dla fizjonomii dawnego Poznania elewacje (nr 81 i nr 82) o cechach prowincjonalnego renesansu, z charakterystycznym dla Poznania XVI w. układem z zamurowanymi podsieniami.

K. J.

## ZAMEK W BARANOWIE

Zamek renesansowy w Baranowie Sandomierskim został zbudowany w latach 1579—1602 przez Andrzeja Leszczyńskiego, wojewodę brzesko-kujawskiego prawdopodobnie wg. planu architekta ze szkoły Santi Gucciego.

Zamek posiada w narożach cztery baszty cylindryczne, zwieńczone hełmami w kształ-



102. Baranów, pałac.  
(fot. „Labor“ Tarnobrzeg).

cie dzwonów, wjazd na dziedziniec przez jedyną bramę umieszczoną w graniastosłupowej baszcie, którą ustawiono na osi ściany dłuższej. Ściana ta posiada attykę w dolnej części renesansową, w górnej barokową dodaną w XVII w.

W roku 1849 zamek spłonął, wypaliły się doszczętnie wszystkie stropy pierwszego piętra, urządzenie wewnętrzne, archiwum, biblioteka i galeria obrazów; co ocalało w tym pożarze, ówczesna właścicielka sprzedała, wyłamano wówczas marmurowe kominki i ocalałe posadzki.

W roku 1898 nawiedził zamek drugi pożar, po którym dopiero w obecnym stuleciu przeprowadzono gruntowną restaurację.

Podczas działań wojennych w roku 1939 pociski artyleryjskie zerwały górną część dachu baszty północno-zachodniej, w której na dole mieści się prezbiterium kaplicy zamkowej; baszta celowo niezabezpieczona przez okupanta, uległa częściowemu zniszcze-



103. Baranów, dziedziniec pałacu.  
(fot. „Labor“ Tarnobrzeg).